

OBÓZ W OJCOWIE

Od Krakowa, ode Lwowa
Biegła młodzież do Ojcowa,
Gdzie Kurowski stał.
Dniem i nocą chrzęstem broni,
Gwarem, pieśnią, rżeniem koni
Brzmiał skalisty wał./3xbis

Grajcie echa, grzmijcie skały
Narodowy hymn wspaniały,
Matce Polsce cześć!
Niech obleci okrzyk ziemię,
Że się polskie wolne plemię
Nie da wrogom zgnieść!/3xbis

Wkoło zima wichrzy światem,
A tu jakby wiosną, latem,
Kwiat wytryska róż;
Kwiat dorodny polskiej młodzi
Z każdym rankiem świeżo wschodzi
Spod śniegu i burz./3xbis

Koroniarze i Litwini,
Krakowiacy i Rusini,
Jakby jeden ród!
Jedną myślą duch się korzy
Ach, czyż kiedy Pan Bóg stworzy
Drugi taki cud./3xbis

Grajcie echa, grzmijcie skały,
Narodowy hymn wspaniały,
Wieczną Bogu cześć!
On tę jedność wpoił w serca,
By nas nie mógł wróg morderca
Rozerwać i zgnieść!/3xbis

O, Ty władco losów bitwy!
Przyjm gorące serc modlitwy,
Miej w opiece kraj!
Krwawo wschodzą ranne zorze,
Pójdziem, pójdziem przez krwi morze,
Tylko wodza daj!/3xbis